

Sygn. akt IV KK 138/21

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 kwietnia 2021 r.,
sprawy **P. W.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. akt VII Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 17 lutego 2020 r., sygn. akt VII K (...),

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną i zwolnić
skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego;**
2. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz J. J. – Kancelaria
Adwokacka w K. – 664, 20 zł (sześćset sześćdziesiąt cztery złote i
dwadzieścia groszy), zawierające 23 % VAT, za sporządzenie i
wniesienie kasacji z urzędu oraz 118, 52 (sto osiemnaście złotych
i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu udokumentowanych
wydatków.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy w B. uznał oskarżonego P. W. za winnego, tego, że:

- 1/ w bliżej nieustalonym dniu 2017 r. w C. na ul. (...), po uprzednim użyciu przemocy w postaci uderzania pięściami oraz kopania po całym ciele P. M., zabrał pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia dwa piwa, przyjmując, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i za to na mocy art. 283 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
- 2) w dniu 27 lutego 2018 r. w C. na skrzyżowaniu ulic (...) i (...) poprzez kilkukrotne kopnięcie spowodował u P. M. uraz kolana w postaci otarcia naskórka, który skutkował naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia w/w na okres poniżej 7 dni, to jest przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
- 3) w dniu 27 lutego 2018 r. w C. na skrzyżowaniu ulic (...) i (...) kierował pod adresem P. M. groźby pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, to jest przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 4) w dniu 16 marca 2018 r. w C. na ul. (...), po uprzednim włamaniu do skupu złomu, poprzez wyrwanie płyty zabezpieczającej okno pomieszczenia gospodarczego, zabrał w celu przywłaszczenia z jego wnętrza pieniądze w kwocie 1.000 zł oraz 40 kg miedzi o wartości 700 zł, powodując straty w łącznej wysokości 1.700 zł na szkodę S. K., to jest przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i za to na mocy art. 279 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;
- 5) w dniu 16 marca 2018 r. w C. obiecywał udzielić korzyści majątkowej funkcjonariuszom Policji – asp. E. S. oraz sierż. szt. A. K. w postaci swojego jednego miesięcznego wynagrodzenia, w związku z pełnieniem przez nich funkcji publicznej, działając w celu skłonienia w/w do naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od jego zatrzymania, to jest przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 3 k.k. i za to na mocy art. 229 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył kary orzeczone w punktach 1, 2, 3, 4 oraz 5 i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności (pkt 6 wyroku), zaliczając na jej poczet okres zatrzymania w sprawie od dnia 16 marca 2018 r. godz. 11.00 do dnia 16 marca 2018 r. godz. 15.00 (pkt 7 wyroku).

Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. K. kwoty 1.700 złotych (pkt 8).

Zaskarżając apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji w punktach 1-3 oraz 5 co do winy oraz z pkt 4 co do kary, obrońca P. W. zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a to:

- art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparcie poczynionych ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego oraz deprecjację pozostałej części dowodów, w szczególności zeznań świadków P. M. oraz A. M. złożonych przed Sądem, bez wskazania logicznych i racjonalnych powodów tego pominięcia, co w istocie oznacza bezzasadne pominięcie dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego i oparcie stanu faktycznego wyłącznie na dowodach dla niego niekorzystnych;

- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, zwłaszcza zaś wątpliwości zaistniałych na gruncie sprzecznych zeznań świadka K. B., świadków P.M. oraz A. M., którzy zmieniali swoje zeznania, wprowadzając w błąd organy ścigania, a treść ich zeznań różniła się oraz była sprzeczna z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w tym również z konsekwentnymi w tej części wyjaśnieniami oskarżonego;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w następstwie uznania zeznań świadków P. M. i A. M. złożonych przed Sądem za niewiarygodne, podczas gdy są one wzajemnie spójne, naturalne i logiczne, a świadkowie ci nie posiadali powodów, dla których mieliby zeznawać przed Sądem nieprawdę, na korzyść oskarżonego;

- art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych z nich niewynikających (w szczególności zeznań świadka E. S. i świadka M. S., a także po części wyjaśnień oskarżonego) a to w zakresie ustalenia, że oskarżony został pouczony o konsekwencjach swojego zachowania, a tym samym posiadał wiedzę na temat możliwości wypełnienia swoim zachowaniem znamion przestępstwa stypizowanego w art. 229 § 1 k.k., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym również opinia sądowo-psychologiczna na temat oskarżonego, przeczy takiemu stanowisku.

2. W konsekwencji powyżej wskazanych naruszeń prawa procesowego, Sąd dokonał błędnego ustalenia stanu faktycznego będącego podstawą orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.) poprzez przyjęcie, że:

1) P. W. w bliżej nieustalonym dniu 2017 r. w C. na ulicy K., po uprzednim użyciu przemocy w postaci uderzania pięściami oraz kopania po całym ciele P. M., zabrał w celu przywłaszczenia dwa piwa, działając na szkodę ww., podczas gdy ustalenia te nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

2) w dniu 27 lutego 2018 r. w C. na skrzyżowaniu ulic (...) i (...) poprzez kilkukrotne kopnięcie spowodował u P. M. uraz kolana w postaci otarcia naskórka, który skutkował naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia w/w na okres poniżej siedmiu dni, podczas gdy ustalenia te nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie;

3) w dniu 27 lutego 2018 r. w C. na skrzyżowaniu ulicy (...) i (...) kierował pod adresem P. M. groźby pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, podczas gdy ustalenia te nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

4) w dniu 16 marca 2018 r. w C. obiecywał udzielić korzyści majątkowej funkcjonariuszom policji - asp. E. S. oraz sierż. szt. A. K. w postaci swojego jednomiesięcznego wynagrodzenia, w związku z pełnieniem przez nich funkcji publicznej, działając w celu skłonienia w/w do naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od jego zatrzymania, podczas gdy jak wynika z materiału dowodowego oskarżony pozostawał w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, co do bezprawności czynu zabronionego, wyłączającym winę oskarżonego.

3. rażąco niewspółmierność kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.) w postaci wymierzenia w pkt 4 zaskarżonego orzeczenia kary jednostkowej w wymiarze jednego roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności przy niedostatecznym rozważeniu okoliczności przemawiających za zastosowaniem kary o łagodniejszym wymiarze, w szczególności przyznania się oskarżonego do winy, wyrażenia przez oskarżonego skruchy i przeproszenia pokrzywdzonego oraz zobowiązania się do naprawienia szkody w całości na rzecz S. K.”

Skarżący wniósł: w zakresie punktu 1, 2, 3 oraz 5 zaskarżonego wyroku o ich zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, zaś w zakresie zarzutu dotyczącego pkt 4 zaskarżonego orzeczenia - o jego zmianę poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary w najniższym przewidzianym ustawą wymiarze i wymierzenie kary łącznej na zasadzie absorpcji. Jednocześnie, z ostrożności obrońca wskazał, „iż gdyby Sąd drugiej instancji przyjął, że zasadne jest przeprowadzenie postępowania na nowo, wnoszę o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B., jako Sądowi pierwszej instancji, przy jednoczesnym pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.”

Po przeprowadzonym postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. VII Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Z wyrokiem Sądu odwoławczego nie zgodził się obrońca skazanego P. W., który we wniesionej kasacji, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej utrzymania w mocy orzeczenia Sądu pierwszej instancji w pkt 1-3, na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

I. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k. mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na zaniechaniu doprowadzenia na rozprawę apelacyjną z dnia 17 lipca 2020 r. pozbawionego wolności oskarżonego, który złożył stosowny wniosek o doprowadzenie, co pozbawiło go możliwości osobistego wykazania zasadności argumentacji zawartej w apelacji (obrońcy), a który to sporządzony środek zaskarżenia dotyczył przede wszystkim błędów w ustaleniach faktycznych, jakich w ocenie mojego klienta dopuścił się Sąd I instancji i które to

zarzuty oskarżony planował potwierdzić poprzez złożenie stosownych wyjaśnień oraz przedłożenie dokumentacji medycznej z której wynika, iż z uwagi na stan zdrowia czynu przypisanego mu w pkt I sentencji Sądu I instancji, oskarżony popełnić nie mógł;

II. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy wszechstronnej kontroli odwoławczej i rzetelnej analizy zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego oraz na nieustosunkowaniu się do nich w sposób wyczerpujący, co uzasadnia przekonanie o nierozpoznanie przez Sąd II instancji istoty zarzutów apelacyjnych dotyczących przypisanego oskarżonemu czynu, co z kolei skutkowało utrzymaniem w mocy rażąco niesłusznego wyroku w Sądzie I instancji.”

W następstwie tych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

Odpowiadając pisemnie na kasację prokurator, uznając ją za zasadną, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co pozwoliło na jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oznacza to, że skuteczność tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wymaga wykazania, że w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna uchylenia wyroku określona w art. 439 § 1 k.p.k. albo inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Pomijając kwestię przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., które w rozważanej sprawie nie zaistniały, na skarżącym spoczywa obowiązek wykazania, że doszło do rażącej obrazu prawa, ale także również tego, iż obraza ta mogła mieć wpływ, i to istotny, na treść zaskarżonego wyroku. Wymagań tych kasacja obrońcy skazanego nie spełnia.

W dniu 6 maja 2020 r. P. W. odebrał zawiadomienie o przyjęciu apelacji (k.426/tom III). W ustawowym terminie, złożył wniosek o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą (k.432-433/tom III). Treść wniosku ograniczyła się jedynie do stwierdzenia, że zwraca się o doprowadzenie na rozprawę apelacyjną. Postanowieniem z dnia 26 maja 2020 r. Sąd nie uwzględnił wniosku skazanego argumentując, że nie wskazał on istnienia „istotnych w sprawie okoliczności, które uzasadniałyby jego osobiste stawiennictwo na rozprawie apelacyjnej, jak również nie wykazał w inny sposób, aby jego obecność była konieczna.” Jednocześnie Sąd zauważył, iż skazany jest reprezentowany przez obrońcę, którego obecność na rozprawie odwoławczej będzie wystarczająca dla obrony interesów. (k.435/tom III). W dniu 19 maja 2020 r. wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej na dzień 17 lipca 2020 r., o terminie której powiadomiono skazanego. Zawiadomienie P. W. odebrał w dniu 2 czerwca 2020 r. (k.438/tom III).

W świetle powyższych okoliczności stwierdzić trzeba, że zawarty w pkt I kasacji zarzut obrazy art. 451 k.p.k. jest trafny. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że uznanie za wystarczającą obecności obrońcy, pomimo złożonego przez oskarżonego wniosku o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą, powinno odnosić się do tych spraw, w których w apelacji podnoszone są zagadnienia ściśle prawne albo apelacja wywiedziona na korzyść oskarżonego dotyczy jedynie kary, gdy poczynione ustalenia faktyczne nie są kwestionowane. Natomiast, gdy przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, związane z oceną dowodów i ustaleniem sprawstwa, oskarżony winien być na rozprawę odwoławczą sprowadzony, co wiąże się z zachowaniem prawa do obrony i rzetelnością procesu. W rozważanej sprawie zarzuty apelacyjne kwestionowały poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i sprawstwo oskarżonego przez pryzmat obrazy przepisów procesowych oraz wprost poprzez zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W świetle tych okoliczności postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 26 maja 2020 r., którym nie uwzględniono wniosku oskarżonego o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą uznać należy za błędne. Nie oznacza to jednak, że zarzut kasacyjny odnoszący się do omawianej kwestii zasługuje na uwzględnienie. Zaistniałe uchybienie ma charakter względny, co powoduje, że skarżący musi wykazać, że mogło mieć ono istotny wpływ na treść

zaskarżonego wyroku. Autor kasacji próbuje wykazać tę przesłankę przez stwierdzenie, iż skazany chciał złożyć w toku rozprawy odwoławczej „stosowne” wyjaśnienia oraz przedłożyć dokumentację medyczną w celu wykazania faktu, że ze względu na stan zdrowia nie mógł dopuścić się rozboju przypisanego mu w pkt 1 wyroku Sądu pierwszej instancji. Warto w związku z tym zauważyć, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, które na rozprawie toczyło się w okresie od 17 stycznia 2019 r. do dnia wydania wyroku, tj. 17 lutego 2020 r., oskarżony składał wyjaśnienia, zadawał pytania przesłuchiwanym świadkom i składał wnioski dowodowe. Przez całe postępowanie sądowe skazany korzystał z pomocy obrońcy. W świetle tych okoliczności, zważywszy nadto na przedmiot sprawy, nie wiadomo jakie wyjaśnienia skazany chciałby złożyć w postępowaniu odwoławczym i jakie znaczenie mogłyby mieć one z punktu widzenia oceny zarzutów apelacyjnych. Warto zauważyć, że w toku postępowania odwoławczego skazany i jego obrońca nie składali żadnych wniosków dowodowych, a obecny na rozprawie odwoławczej obrońca nie domagał się jej odroczenia w celu sprowadzenia skazanego ze względu na konieczność odebrania od niego dodatkowych wyjaśnień czy przeprowadzenia innych dowodów. Trudno także zaakceptować twierdzenie skarżącego, że obraza art. 451 § 1 k.p.k. mogła mieć wpływ na treść wyroku ze względu na sygnalizowane okoliczności związane ze stanem zdrowia skazanego, które mogły mieć znaczenie dla oceny możliwości popełnienia przypisanego skazanemu rozboju. Na załączonej do kasacji karcie informacyjnej leczenia szpitalnego P.W. widnieje informacja „za zgodność z oryginałem” wraz z nazwą i adresem jednostki medycznej, tj. Powiatowego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w C., datą – 1.09.2020 r. i podpisem osoby wydającej – starszego referenta J. B. (k. 6 akt SN). Skazany nie mógł zatem dysponować tym dokumentem w trakcie postępowania odwoławczego, skoro wyrok Sądu Okręgowego zapadł w dniu 17 lipca 2020 r. Dodać należy, że podczas całego postępowania karnego, łącznie z postępowaniem przygotowawczym skazany w swoich wypowiedziach procesowych nigdy nie wspominał o obrażeniach, które uniemożliwiały mu sprawne poruszanie się i wykluczały dokonanie rozboju w przypisany mu sposób. Ponadto, z treści wspomnianej karty informacyjnej wynika, że skazany został wypisany ze szpitala na własne żądanie w gipsie biodrowym w

dniu 4 kwietnia 2017 r., zaś do rozboju doszło, na co wskazują zeznania P. M., pół roku przed jego przesłuchaniem, które miało miejsce w dniu 6 marca 2018 r. (k – 48 – 49). W konsekwencji tych rozważań stwierdzić trzeba, że naruszenie przepisu art. 451 § 1 k.p.k. nie mogło mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją wyroku, nie doszło też do realnego naruszenia prawa skazanego do obrony.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut z pkt II kasacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd odwoławczy rzetelnie spełnił nałożony na niego przez przepis art. 433 § 2 k.p.k. obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji. Uzasadniając postawiony zarzut skarżący koncentruje się wyłącznie na lakonicznym odniesieniu się do podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Istotnie, Sąd Okręgowy odniósł do tej kwestii jednym zdaniem, lecz sposób rozpoznania tego zarzutu nie nasuwa zastrzeżeń. Apelacyjny zarzut naruszenia reguły in dubio pro reo świadczy o niezrozumieniu wskazanej instytucji. Obowiązek rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego powstaje wówczas, gdy sąd organ procesowy takie wątpliwości poweźmie, a należycie oceniony materiał dowodowy nie pozwala na ich usunięcie. W rozważanej sprawie Sąd pierwszej instancji nie sformułował żadnych wątpliwości, uzasadniających zastosowanie przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Wątpliwości takich nie wskazuje w rzeczywistości także apelujący, bowiem podnoszony przez siebie zarzut łączy z oceną zeznań K. B., P.M. i A. M. Rzecz zatem sprowadza się nie do kwestii rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego, a do oceny dowodów przez pryzmat wymagań wynikających z art. 7 k.p.k. Jak wynika z pkt 3.1. uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego zagadnienie to było przedmiotem odpowiednich rozważań Sądu, co wyklucza zasadność zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Kierując się powyższym, orzeczono jak na wstępie.